Dom Kata

Dom Kata



Dom Kata – każde dolnośląskie miasto posiadające miejsce straceń z szubienicą utrzymywało lub wypożyczało w razie potrzeby mistrza katowskiego. Przyznanie gminom miejskim, rządzącym się prawem niemieckim *, ius gladii* – prawa miecza, zapoczątkowało proces ustanawiania w tych ośrodkach urzędu katowskiego i zatrudniania stałego funkcjonariusza egzekwującego postanowienia sądowe. Pierwsze pisemne wzmianki o dzierżoniowskim kacie pochodzą z II poł. XVII w.

Zatrudniony mistrz katowski otrzymywał tygodniówkę, do której dochodziło wynagrodzenie za poszczególne usługi. Miasta utrzymujące własnych katów opracowywały tzw. taksy katowskie, w których dokładnie określano zakres obowiązków i wynagrodzenie. Jeżeli dane miasto nie zatrudniało na stałe mistrza katowskiego, musiało go wypożyczyć z bardziej zamożnego ośrodka. Władze gwarantowały mu utrzymanie, zapłatę oraz ochronę w czasie podróży.

Uzyskanie uprawnień mistrza katowskiego nie należało do najłatwiejszych. Uczeń musiał kształcić się pod okiem egzekutora. W przypadku, gdy zawód przechodził z ojca na syna, nauka trwała już od najmłodszych lat. Praktykant pomagał w codziennych obowiązkach, uczestniczył w egzekucjach. Czas zakończenia nauki adepta wyznaczał mistrz, który oceniał zręczność swego ucznia podczas egzekucji, najczęściej kary miecza. W czasach pruskich kandydat musiał wykazać się również wiedzą teoretyczną. Egzamin ustny odbywał się w Berlinie i składał się z 26 pytań. Pretendenci do katowskiego rzemiosła musieli odpowiedzieć m.in.: jakie są obowiązki kata i czego się od niego żąda, na co kat powinien zwracać

uwagę podczas każdej egzekucji, jak powinien zachować się podczas tortur i ile ich stopni się wyróżnia?

Powrót do listy